

**Oświadczenie Rzecznika Praw Obywatelskich:
„Zbrodnie Katyńskie jako ludobójstwo”**

W gazecie „Dziennik” z dnia 10 września br. ukazała się publikacja, w której Wicemarszałek Sejmu Stefan Niesiołowski wyraził pogląd, że „mord na polskich oficerach w Katyniu nie był ludobójstwem”. W związku z tym stwierdzeniem, Rzecznik Praw Obywatelskich pragnie przypomnieć znaczenie terminu „ludobójstwo”.

Pojęcie to stworzone przez polskiego prawnika Rafała Lemkina, stanowi zbrodnię niszczenia grup narodowych, rasowych i religijnych, a sam wyraz pochodzi od słowa greckiego „genos” (rasa, ród) i słowa łacińskiego „occidere” (zabijać).

„Ludobójstwo” nie oznacza bynajmniej bezpośredniego zniszczenia całego narodu. Oznacza raczej plan rozmaitych działań, skierowanych na zniszczenie istotnych podstaw życia grup narodowych w celu ich zniszczenia. Do tego celu służy rozbicie instytucji politycznych i społecznych, kultury, języka, uczuć narodowych, religijnych, możliwości bytu ekonomicznego grup narodowych oraz przez pozbawienie bezpieczeństwa osobistego, wolności, zdrowia, czci, a nawet życia jednostek, które należą do tych grup - (R.Lemkin, Le génocide, Revue Internationale de Droit Pénal 1946, nr 3 i 4). Jako przestępstwem prawa międzynarodowego pojęciem „ludobójstwa” posłużono się w wyroku w Norymberdze ogłoszonym w dniu 1 października 1946 r.

11 grudnia 1946 r. Zgromadzenie Ogólne ONZ podjęło uchwałę dotyczącą zbrodni ludobójstwa (rezolucja nr 96/I), w której stwierdzono, że stanowi ona zbrodnię w obliczu prawa międzynarodowego polegającą na odmowie prawa do egzystencji całym grupom ludzkim. Jest ona potępiana przez świat cywilizowany, a za jej popełnienie karę ponoszą sprawcy i uczestnicy bez względu na to, czy są osobami prawnymi, urzędnikami czy mężami stanu i czy zbrodnia została popełniona z pobudek religijnych rasowych, politycznych czy jakichkolwiek innych. Deklarację tę powtórzono w preambule do „Konwencji w sprawie zapobiegania i zwalczania zbrodni ludobójstwa” z 9 grudnia 1948 r. ratyfikowanej przez Polskę w dniu 14 listopada 1950 r.

Zbrodnię ludobójstwa może stanowić: a) zabójstwo członków grupy; b) spowodowanie poważnego uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia psychicznego członków grupy; c) rozmyślne stworzenie dla członków grupy warunków życia, obliczonych na spowodowanie całkowitego lub częściowego zniszczenia fizycznego; d) stosowanie środków, które mają na celu wstrzymanie urodzin w obrębie grupy; e) przymusowe przekazywanie

dzieci członków grupy do innej grupy (Tekst Konwencji: Dz.U.Nr 2, poz. 9 z 1952 r.). Zbrodnia ludobójstwa przewidziana jest również w obowiązującym polskim kodeksie karnym

Przypomnijmy, że w dniu 5 marca 1940 r. ludowy komisarz spraw wewnętrznych Ławrientij Beria przedstawił Józefowi Stalinowi notatkę z propozycją wymordowania polskich jeńców wojennych o następującej treści: *W obozach NKWD ZSRR dla jeńców wojennych i w więzieniach zachodnich obwodów Ukrainy i Białorusi w chwili obecnej przetrzymywana jest wielka liczba byłych oficerów armii polskiej, byłych pracowników polskiej policji i organów wywiadu, członków byłych nacjonalistycznych, kontrrewolucyjnych partii, członków ujawnionych kontrrewolucyjnych organizacji powstańczych i in. Wszyscy oni są zawziętymi wrogami władzy radzieckiej, pełnymi nienawiści do ustroju radzieckiego. (...) We wszystkich organizacjach kontrrewolucyjnych aktywną rolę kierowniczą odgrywali byli oficerowie byłej armii polskiej, byli policjanci i żandarmi. (...) Biorąc pod uwagę, że wszyscy oni są zatwardziały, nie rokującymi poprawy wrogami władzy radzieckiej, NKWD ZSRR uważa za niezbędne (...) sprawy aresztowanych (...) byłych obszarników, fabrykantów, byłych polskich oficerów, urzędników (...) rozpatrzyć w trybie specjalnym, z zastosowaniem wobec nich najwyższego wymiaru kary – rozstrzelania - (Katyń, Dokumenty zbrodni. Jeńcy niewypowiedzianej wojny, Warszawa 1995 r., t. I, s. 469-475). Jak wskazuje postanowienie Oddziałowej Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu o wszczęciu śledztwa w sprawie Zbrodni Katyńskiej z dnia 30 listopada 2004 r. (sygn. akt S 38/04/Zk): w cytowanym dokumencie zwraca uwagę „ryczałtowe” zakwalifikowanie jeńców „obozów specjalnych” do kategorii „wrogów” zasługujących na rozstrzelanie. (...) Proponowanie ich wymordowania posiadało zatem charakter prewencyjny, miało zapobiec odrodzeniu się polskich dążeń narodowych. Wyselekcjonowane do eksterminacji osoby łączyła także ta cecha, że stanowiły one część intelektualnej elity Narodu Polskiego, która przy zaistnienia odpowiednich warunków mogła przejąć na siebie rolę przywódczą. Należy zatem uznać, że czynom popełnionym przez funkcjonariuszy NKWD, polegającym na zabójstwach polskich jeńców wojennych i polskiej ludności cywilnej przyświecał zamiar unicestwienia części polskiej grupy narodowej. Czyny te wyczerpywały znamiona zbrodni ludobójstwa. Notabene taką samą kwalifikację przyjął prokurator Jurij Pokrowski, zastępca głównego oskarżyciela radzieckiego w 59 dniu procesu przed Trybunałem Norymberskim, wnosząc o osądzenie tej zbrodni przez Trybunał. Tyle, że jeszcze wtedy oskarżał o jej popełnienie Niemców.*